

norm, uproszczeń w ontologicznej problematyce literatury i nadużywania pewnych schematów — praca R. Welleka i A. Warrena posiada dla nas doniosłe trzyaspektowe znaczenie: po pierwsze jest poważnym krokiem naprzód w niektórych zagadnieniach analizy struktury utworu literackiego, po drugie reprezentuje jeden z nowszych kierunków we współczesnej teorii literatury, po trzecie wreszcie — daje nam pewne pojęcie o sytuacji i stanie amerykańskiego literaturoznawstwa. Trzeba przyznać, że ogrom wkładu pracy i erudycji przy niezwyklej jasności wykładu jest imponujący. *Theory of Literature* w porównaniu z naszymi pracami teoretycznymi to ciekawa beletrystyka. I jeszcze jedno — w dziele amerykańskich teoretyków literatury nie ma podziału pomiędzy teorią a literacką praktyką. Fakt trochę paradoksalny jak na burżuazyjną teorię literatury, ale bardzo znamienity.

Marian Kaczmarek

Abbé C. Vincent, *THÉORIE DES GENRES LITTÉRAIRES*, 21^e édition, Paris 1951. J. de Gigord, éditeur, ss. VIII + 312.

Nie tylko o popularności Książki Abbé C. Vincenta, *Théorie de genres littéraires*, ale i o żywszym zainteresowaniu we Francji problematyką genologiczną świadczy jej 21 wydanie w 1951 r. Oczywiście, nie możemy oczekiwać od niej jakiejś syntezy nowszych badań, skoro jej pierwsze wydanie ukazało się w 1908 r. Ważka jest dzisiaj przez niewątpliwą wpływ, jaki wywiera w toku niemal 50 lat na ukształtowanie elementarnych poglądów inteligencji francuskiej w zakresie wiedzy o rodzajach literackich. Jest przecież skierowana przede wszystkim do studiującej młodzieży. Zrodziła ją — podobnie jak i poprzednią książkę jej autora, *Théorie de la composition littéraire* — krytyka nadmiernego w wykształceniu literackim balastu historyzmu i biografizmu kosztem kultury

teoretycznej myśli i zdolności operowania kryteriami oceny.

Zapoznanie się z książką Abbé C. Vincenta oraz zestawienie jej twierdzeń z twierdzeniami zawartymi w książce J. Suberville'a doskonale orientuje nas w tym, co w przeciętnym mniemaniu we Francji uchodzi w zakresie genologii za pewne i zgodne ze zdrowym rozsądkiem. Odnajdziemy tutaj, podobnie jak u J. Suberville'a, oparcie systematycznego przeglądu rodzajów i gatunków literackich o nadrzędne rozróżnienie poezji i prozy według wyznacznika formalnego. Konsekwentnie wobec tego założenia wprowadza autor przy omówieniu poezji podstawowe wiadomości z zakresu wersyfikacji.

Pomimo tezy rodem z klasycznej teorii literatury, która stoi u podstaw nadrzędnego w stosunku do rodzajów i gatunków podziału na poezję i prozę — znacznie silniejszy niż u J. Suberville'a jest u Abbé C. Vincenta wkład pozytywistycznej nauki o rodzajach. Z jej stanowiska przeciwstawia się autor klasycznym poglądom na „statyczność“ gatunków literackich, na ich ostrą delimitację, podobnie jak z jej stanowiska przeciwstawia się romantycznym i neoidealistycznym poglądom usiłującym podważyć faktyczność w materiale literackim rodzajów i gatunków. Z jej stanowiska również — zwyczajem wielkiego F. Brunetière'a — operuje swobodnie analogią gatunku literackiego do gatunku w naukach biologicznych i marzy o klasyfikacji gatunków literackich na modłę klasyfikacji gatunków w systematykach biologicznych.

Abbé C. Vincent pojmuje rodzaje literackie jako „formy ogólne i artystyczne myśli, które posiadają własny charakter i własne prawa“. Nie wdając się w krytykę tego określenia, niewątpliwie dającego się zakwestionować w świetle nowszej myśli teoretycznej, zwróćmy uwagę na tak znamienity dla pozytywizmu i w dzisiejszej nauce o literaturze pełnoprawny termin: prawa (*lois*). Autor

okazuje się raz jeszcze przede wszystkim pozytywistą. J. Suberville mówi przy definicji rodzaju literackiego nie o prawach, lecz — w duchu klasycznym — o regulach.

Po przedstawieniu ogólnej problematyki genologicznej, zgodnie ze stanowiskiem F. Brunetièrea' — omawia autor w ramach poezji rodzaj epicki, ograniczając się do różnych odmian eposu i wskazując na jego rozwój. Obok epiki stawia lirykę, dramat i rodzaj dydaktyczny, zawsze przy omawianiu gatunków wskazując na okresy ich rozwoju i upadku, na ich wewnętrzne przemiany. Proza obejmuje: historię, wymowę, powieść, prozę dydaktyczną i epistolarną. Niebezpieczeństwo mariażu w systemie teoretycznym też filologiczno-klasycznych i też pozytywistycznych ujawnia się niekonsekwencją, jaką stanowi wprowadzenie w pole widzenia genologii literackiej gatunków twórczości praktycznej wobec zastrzeżenia się przeciw ich prawowitości na gruncie teorii literatury. Wyrazem wynikającej stąd nieporadności jest np. podkreślenie *expressis verbis*, że ściśle rzecz biorąc, list nie jest rodzajem literackim przy równoczesnym wprowadzeniu go w orbitę genologii literackiej w dwóch jego typach czy formach: listu, którego powstaniu patronują względy artystyczne, i listu fikcyjnego, takiego, z jakich się składa np. *Nova Heloiza*.

Trudno podejmować dyskusję z podstawowymi założeniami książki Abbé C. Vincenta. Jednak rezygnując z wykazywania zbytnich uproszczeń w ujęciu samego przedmiotu, nie sposób nie podkreślić jej przystępności, a w konsekwencji jej zasług w popularyzacji w ciągu niemal pół wieku zagadnień genologii.

Stefania Skwarczyńska

Jean Suberville, *THEORIE DE L'ART ET DES GENRES LITTÉRAIRES*, Paris 1948, ss. 466. Les Éditions de l'École.

Pokaźna książka J. Suberville'a, w polowie bezpośrednio poświęcona teorii ro-

dzajów literackich, tym nas szczególnie interesuje, że jest zaadresowana do starszej młodzieży szkół średnich, do nauczycielstwa i do szerszych kręgów czytelnich. Dzięki temu ujawnia nam rozmiar, iście imponujący, wiedzy w zakresie genologii, który — w myśl jej autora — winien należeć do intelektualnego wyposażenia francuskiej inteligencji. Na mocy takiej książki lepiej rozumiemy społeczną chłonność we Francji żywego ruchu w zakresie nauki o literaturze, w zakresie teorii i metodologii badań literackich.

Adres społeczny dzieła J. Suberville'a, autora wcześniejszej *Histoire et théorie de la versification française*, warunkuje charakter jego wykładu i — w wielkiej mierze — jego zawartość. Autor dba o przejrzystość układu, warunek łatwej percepcji trudnych treści, operuje orzeczeniami dążąc do ich zamknięcia w definicjach, unika hipotez, nie rozacza problematyki poszczególnych zagadnień, a jeśli ją markuje, to w tym celu, aby kwestie dyskusyjne rozstrzygnąć zgodnie ze swoimi podstawowymi założeniami.

U podstaw teorii sztuki i teorii rodzajów literackich J. Suberville'a leżą orientacje i tezy poetyki tradycyjnej. Składają się na nie zasadnicze orientacje poetyki francuskiego klasycyzmu w powiązaniu z tezami i horyzontami dorobku myślowego pozytywistycznej teorii literatury. Problematyka, tezy i hipotezy późniejszej teorii literatury w różnorodności jej kierunków wnikają w system J. Suberville'a w tej mierze, w jakiej dają się wchłonąć przez podstawowe orientacje i uzgodnić z ich orzeczeniami. Materiał literacki, którym autor operuje w dowodzeniach i egzemplifikacji, obejmuje w zasadzie całą literaturę powszechną, ze szczególnie bogatym uwzględnieniem literatury francuskiej, docierając swoim zasięgiem do czasów najnowszych.

Nie dziwimy się ciążeniu zasad estetyki i poetyki francuskiego klasycyzmu